



ECHO



PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

NR 6 (43) CZERWIEC 1998 ROK CENA 1 zł

K
O
Ń
S
K
O
W
O
L
I



W tle trójkolorowa srebrno-złoto-błękitna flaga Gminy Końskowola.
W lewym górnym rogu okładki herb w tych samych kolorach.

W numerze:

- Sprawozdanie z działalności RG
- Wielcy Końskowoli
- Wydarzenia kulturalne
- Kącik komputerowa



PRZYSŁOWIA NA CZERWIEC

Deszcz na Wita, źle z jęczmiony, źle na żyta,
a gdy jeszcze Chrzyciel skropi, już ich wtedy nikt nie skopi.

Nie raduj się chłopie, że masz siano w kopie,
jak je ujrzyś w stogu - powiedz: chwała Bogu!

Stara powiadka mówi: zacznij sianokosy,
zapłaczą wnet niebiosy.

Czerwiec po deszczowym maju
często dżdżysty w naszym kraju.

Czerwiec - przerwiec, bo przerywa gospodarkę aż do żniwa.



CZERWCOWI SOLENIZANCI

Alina (16.06.) - imię żeńskie germańskiego pochodzenia i jest zdrobnieniem od imienia Adelina, Adelajda. Niektórzy doszukują się jego pochodzenia w arabskim, gdzie znaczy - dostojna, ładna, miła. W dawnej Polsce nie występowało, na jego popularność wpłynęła „Balladyna” J. Słowackiego, gdzie jedną z bohaterek jest Alina.

Pani o tym imieniu jest koleżeńska i lubiana przez przyjaciół, przy tym bardzo samodzielna. Ma silną wolę, dobre zdrowie i umie czytać w ludzkich myślach i sercach. Nie cierpi fałszu i kłamstwa. Ma predyspozycje do zajmowania kierowniczych stanowisk.

Lucyna (30.06.) - imię żeńskie od imienia Lucjan, które pochodzi z łacińskiego. W języku polskim pojawiło się w XIX wieku. Pani Lucyna jest z reguły zdolna i ambitna, bywa zamknięta i tajemnicza. Ma dużą zdolność przewidywania, a w działaniach jest pomysłowa i szybka. Wszystko potrafi pokryć uśmiechem. W miłości i przyjaźni - wierna, umie wybaczyc innym błędy. Czasami jest uparta i wtedy lepiej jej nie drażnić!

Robert (07.06.) - imię męskie germańskiego pochodzenia, znaczy: jaśniejący, promieniujący, znakomity. Imię Robert choć znane w Polsce od XII wieku większą popularność zyskuje dopiero w XIX i XX wieku. Popularne jest w krajach niemiecko i anglojęzycznych. Pan noszący to imię nosi również wiele ognia pod maską pozornej obojętności.

REDAKCJA:

Bożenna Furtak - redaktor naczelny

Elżbieta Wolska, Teresa Dymek

Oprawa plastyczna: Elżbieta Urbanek

Zdjęcia: Teresa Orlowska

Stali współpracownicy: Elżbieta Polak, Małgorzata Szpyra,
Zdzisław Milanowicz

Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola,
ul. Lubelska 93, tel. 881-62-69

Druk: Zakład Poligraficzny "Wisła" ul. Rybacka 2,
24-100 Puławy, woj. lubelskie, tel./fax 081 8874964

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji materiałów.

OGŁOSZENIE

ZARZĄD GMINY KOŃSKOWOLA ogłasza konkurs
na stanowisko Dyrektora Gminnego Przedszkola
w Końskowoli.

Konkurs zostanie przeprowadzony przez komisję konkursową w dniu 1 lipca 1998 roku w Urzędzie Gminy Końskowola ul. Pożowska 3A o godz. 10.00.

Kandydaci na stanowisko dyrektora powinni spełniać warunki Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 1996 roku w sprawie wymagań jakimi powinni odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. z 1996 r. Nr 20 poz. 91).

Zgodnie z Regulaminem Konkursu, oferty powinny zawierać:

- 1) list intencyjny zawierający zwięzłą koncepcję kierowania przedszkolem,
- 2) życiorys,
- 3) dokumenty potwierdzające kwalifikacje i staż pracy kandydata,
- 4) ocenę pracy z ostatnich 5 lat,
- 5) aktualne zaświadczenie lekarskie potwierdzające niezbędne warunki zdrowotne,
- 6) inne dokumenty wg uznania kandydata.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Konkurs na stanowisko Dyrektora Gminnego Przedszkola w Końskowoli”, należy składać osobiście w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 czerwca 1998 r. w sekretariacie Urzędu Gminy w Końskowoli ul. Pożowska 3A.

OGŁOSZENIE

Działając na zasadzie § 35 pkt 3 rozporządzenia z dnia 20 lipca 1979 r. w sprawie spółek wodnych i ich związków (Dz.U. Nr 17, poz. 109 z póź. zm.)

LIKWIDATOR

**„Spółki Wodno-Ściekowej
w Końskowoli w likwidacji” ogłasza
o otwarciu likwidacji Spółki Wodno-
Ściekowej w Końskowoli i wzywa
wszystkich wierzycieli Spółki do
zgłoszenia wierzytelności w terminie
2 miesięcy od dnia ukazania się
ogłoszenia.**

LIKWIDATOR SPÓŁKI
Stanisław Kolek

Przepraszamy

Redakcja „Echa” serdecznie przeprasza Czytelników za błąd drukarski jaki wkraść się do majowego numeru. Na okładce pisma widnieje rok 1997 zamiast 1998. Jest to chyba oznaka bardzo szybko upływającego czasu.

Wiadomości z Pożowskiej

Przedostatnia sesja obecnej Rady Gminy



Obecni na przedostatniej sesji radni, od lewej stoją: Zbigniew Skwarek, Aleksander Lewtak, Wiktor Cur, Jerzy Nojek, Witold Popiołek - przew., Stanisław Gołębiowski - wójt, Stefan Rodzik, Albin Kowalik, Kazimierz Lipnicki, Tadeusz Kozak, Kazimierz Gębal, Jan Czarnecki, od lewej siedzą: Marian Gębal, Stanisław Sułek, Henryk Sułek, Mirosław Kozak.

28 maja br. miała miejsce jedna z ostatnich już sesji Rady Gminy tej kadencji. Prowadził ją Przewodniczący Witold Popiołek, a uczestniczyło w niej 16 radnych.

Stałym elementem wszystkich sesji jest informacja o pracy Zarządu Gminy między sesjami oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych z poprzedniej sesji. Z informacji składanej przez Przewodniczącego Zarządu Stanisława Gołębiowskiego wynika, że nasza gmina otrzymała subwencję drogową w wysokości około 270 tys. zł. Subwencja ta jest formą rekompensaty za podatek drogowy, który pobierany był przez gminę do końca 1997 roku, a obecnie wszedł na cenę paliwa.

Kolejnym punktem obrad była debata poświęcona proponowanej reformie oświatowej. Z głównymi założeniami reformy oraz sytuacją demograficzną gminy i przykładowymi koncepcjami realizacji zapoznał Wysoką Radę dyrektor Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych Tadeusz Tomasiński. Wiadomo jest, że wstępna koncepcja reformy systemu edukacji zakłada, iż prowadzenie „zerówki”, 6-letniej szkoły podstawowej i 3-letniego gimnazjum będzie zadaniem własnym gminy. Istnieje konieczność pozyskania lub budowy lokalu na gimnazjum, które na pewno będzie w Końskowoli. Reforma zakłada, iż szkoły podstawowe winny być jak najbliżej ucznia, a klasy mało liczne - do 15 osób. Zachodzi więc pytanie, jak będzie wyglądała sieć szkół w gminie Końskowola po wejściu w życie reformy?

Zamieszczając w porządku obrad sesji tę debatę, liczone na sugestie i propozycje radnych oraz dyrektorów szkół biorących udział w sesji. Dyskusja skoncentrowała się raczej na sprawach finansowych i potrzebie podniesienia poziomu nauczania. Jedynie dyrektor Sławomir Skwarek z Pożoga optował za utrzymaniem 3-klasowych punktów filialnych, zaś dyrektor Edward Majkutewicz z Końskowoli sugerował, aby przy tworzeniu sieci szkół brać pod uwagę przede wszystkim dobro dziecka i rodziców.

Dyrektor Tomasiński zaprezentował również radnym proponowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej program „Szkoła Doby Internetu w Każdej Gminie”. Polega on na tym, że Ministerstwo przeznacza dla każdej gminy 36 tys. zł. na zakup 10 komputerów i 2 drukarek, zaś od gminy oczekuje zapewnienia pomieszczenia spełniającego określone wymogi i zabezpieczenia środków na przeszkolenie 3 nauczycieli.

Sugeruje się, aby pracownia komputerowa była w szkole, gdzie będzie gimnazjum. Wszystko wskazuje na to, że w naszej gminie będzie szkoła w Końskowoli. Przewidywany koszt wprowadzenia tego programu kosztowałby gminę 30 tys. zł. Ten temat nie znalazł odzwierciedlenia w dyskusji.

Po przerwie Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzania „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Gminy Końskowola”. Podjęcie tej uchwały jest obowiązkiem gminy z mocy prawa i wynika stąd, iż obecne plany zagospodarowania przestrzennego tracą moc. Każda gmina do roku 2000 musi posiadać „Studium...”, które jest ramowym programem polityki przestrzennego zagospodarowania. Na bazie tego studium wykonywane będą miejscowe plany zagospodarowania.

Kolejną uchwałę podjęto w sprawie zasad korzystania z gminnych urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowych urządzeń kanalizacyjnych, gospodarowania tymi urządzeniami oraz udział właścicieli nieruchomości w kosztach budowy tych urządzeń.

Z treści uchwały wynika, że pobieranie wody i odprowadzanie ścieków do zbiorowych urządzeń stanowiących własność Gminy Końskowola wymaga zawarcia umowy z Zarządem Gminy. Wyjątek stanowi pobieranie wody wprost z hydrantów tylko w razie zagrożenia pożarem. Pomiarów zużycia wody i odprowadzonych ścieków dokonują konserwatorzy oraz upoważnieni pracownicy Urzędu Gminy. Pomiarów dokonuje się w następujących terminach:

- 1) za wodę w miejscowościach bez sieci kanalizacyjnej:
 - przy poborach rocznych do 50 m³ raz w roku tzn. do 15 grudnia,
 - przy poborach rocznych od 50-150 m³ dwa razy w roku w terminach do 15 czerwca i do 15 grudnia,
 - przy poborach rocznych powyżej 150 m³ cztery razy w roku w terminach do: 15 marca, 15 czerwca, 15 września, 15 grudnia

2) za wodę i ścieki w miejscowościach skanalizowanych - co dwa miesiące.

Wysokość opłat za wodę i ścieki określa odrębna uchwała. Opłaty dokonywane są na podstawie rachunków wystawionych przez upoważnione osoby, a mogą być wnoszone bezpośrednio u osób wystawiających rachunki, w kasie Urzędu Gminy lub na

wskazany rachunek w Banku Spółdzielczym w Końskowoli. W tej samej uchwale czytamy dalej, że zainteresowani właściciele nieruchomości uczestniczą w kosztach budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych wnosząc na rzecz gminy dobrowolne świadczenia w gotówce lub w naturze, w wysokości zadeklarowanej w uchwale powołującej Społeczny Komitet Budowy danej sieci lub indywidualnie. Właściciele nieruchomości przeznaczonych w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Końskowola na inne cele niż rolne i leśne, uczestniczą w kosztach budowy sieci przez wnoszenie na rzecz gminy opłat adiacenckich ustalonych w odrębnej uchwale.

Wykonanie przyłącza wodociągowego lub przykanalika kanalizacyjnego do istniejącej sieci wymaga zgody Zarządu Gminy. Właściciele nieruchomości, którzy nie partycypowali w kosztach budowy sieci, za udzielenie zgody na podłączenie się do niej ponoszą jednorazową opłatę w wysokości równej:

- wartości 15 q żyta liczonej wg ceny żyta przyjmowanej w danym roku dla celów podatku rolnego - za podłączenie się do sieci wodociągowej,

- wartość 30 q żyta liczonej jak wyżej - za podłączenie się do sieci kanalizacyjnej.

Wykonanie przyłącza lub przykanalika bez zgody Zarządu Gminy jest nielegalne i skutkuje niezwłocznie odcięciem dostawy wody lub zamknięciem przykanalika. Przepisy uchwały dotyczące właścicieli nieruchomości, stosuje się także do użytkowników wieczystych nieruchomości. Wraz z wejściem w życie niniejszej uchwały, traci moc uchwała z grudnia 1995 roku w sprawie zasad użytkowania wodociągów wiejskich.

Ostatnia uchwała podjęta na sesji w tym dniu dotyczy ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej. Opłata adiacencka to opłata wnoszona na rzecz gminy przez właścicieli nieruchomości. Jest ona wkładem w koszty budowy urządzeń infrastruktury technicznej budowanej z udziałem środków Skarbu Państwa lub gminy. Przez budowę urządzeń infrastruktury rozumie się urządzenie albo modernizację drogi oraz wybudowanie pod ziemią, na ziemi albo nad ziemią przewodów lub urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, elektrycznych, gazowych i telekomunikacyjnych. Rada Gminy Końskowola ustaliła w drodze uchwały, iż wysokość opłaty adiacenckiej wynosi 50% różnicy między wartością, jaką nieruchomość miała przed wybudowaniem urządzeń infrastruktury technicznej, a wartością, jaką nieruchomość ma po wybudowaniu. Należy podkreślić, że na poczet opłaty adiacenckiej zalicza się wartość świadczeń wniesionych przez właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w gotówce lub w naturze, na rzecz Społecznych Komitetów danej budowy.

Wśród interpelacji i zapytań radnych należy odnotować następujące:

Radny Jan Czarnecki: Jak wygląda ściągalskość podatku drogowego za ubiegłe lata i co z drogą w Lesie Stockim?

Radny Stanisław Sulek: Ilu rolników korzysta z umorzenia podatku rolnego i czy są to nazwiska powtarzające się? Ile wynosi koszt korzystania z telefonu komórkowego będącego na stanie Urzędu Gminy?

Radny Jerzy Nojek: Kiedy będzie wykonany plac zabaw przy przedszkolu w Końskowoli?

Radny Wiktor Cur: Kiedy zaczną kursować autobusy MZK do Pożoga?

Udzielając odpowiedzi Wójt Gminy Stanisław Gołębiowski poinformował, że nastąpiła zmiana technologii budowy drogi w Lesie Stockim i że na ten cel muszą być skierowane fundusze w wysokości 270 tys. zł., w tym 120 tys. zł. od Wojewody. Plac zabaw przy przedszkolu będzie gotowy na koniec tego roku kalendarzowego. Zlecono już wykonanie ogrodzenia, natomiast urządzenia na plac zostaną przeniesione z byłego przedszkola ODR. Poczyniono już ostateczne ustalenia z MZK w sprawie kursów do Pożoga, w tej chwili czeka się na wiadomość o ich uruchomieniu. Odpowiedzi na pozostałe pytania będą udzielone na następnej sesji.

Bożenna Furtak

Sprawozdanie z działalności Rady Gminy Końskowola 1994-1998

Wybory samorządowe 1994 r. stanowiły kontynuację reform ustrojowych państwa rozpoczętych w 1990 roku. Były następny etapem na drodze odpolitycznienia środowisk samorządowych, w wyborach nawet tam gdzie uczestniczyły partie polityczne, wybierano kandydatów cieszących się poparciem wyborców, ich zaufaniem społecznym i autorytetem.

Przedstawiamy poniżej sprawozdanie z pracy Rady Gminy mijającej kadencji.

Rada Gminy Końskowola została wybrana 19 czerwca 1994 roku liczy 20-u radnych.

Na pierwszej sesji, która odbyła się w dniu 4 lipca 1994 r., radni złożyli ślubowanie i dokonali wyborów: Przewodniczącego Rady Gminy, którym został p. Witold Popiołek oraz V-ce Przewodniczących p. Małgorzatę Szpyrę i p. Stanisława Sułkę. Radni dokonali również wyboru delegata do Sejmiku Samorządowego Województwa Lubelskiego p. Stanisława Stefankę, który w całej kadencji 1994-1998 pełnił funkcję Przewodniczącego LSS.

Następnym etapem organizacji pracy Rady było w dniu 15 lipca 1994 r. podjęcie uchwał w sprawie:

- zmian w Statucie Gminy,
- wybór Wójta p. Stanisława Gołębiowskiego,
- wybór członków Zarządu Gminy w składzie:

1. Radny p. Piotr Murat
2. Radny p. Henryk Sulek
3. Radny p. Stefan Rodzik
4. Radny p. Marian Gębal
5. Radny p. Kazimierz Lipnicki
6. Radny p. Mirosław Kozak

Skład Zarządu Gminy został uzupełniony o Przewodniczącego Zarządu Gminy, którym w wyniku wyboru, został p. Stanisław Gołębiowski. Zgodnie z § 18 ust. 1 Statutu Gminy powołano cztery stałe Komisje Rady Gminy:

- I. Komisję Rewizyjną
 - II. Komisję Budżetu, Finansów i Inwestycji
 - III. Komisję Oświaty, Kultury, Zdrowia i Pomocy Społecznej
 - IV. Komisję Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska
- Jednymi z pierwszych zagadnień, którymi zajmowała się Rada tuż po rozpoczęciu kadencji były sprawy:

- nabycia na własność budynku pawilonu handlowego Nr 22 w Końskowoli od Gminnej Spółdzielni „SCH” - na adaptację przedszkola,
- powołanie komisji inwentaryzacyjnej do czasu przeprowadzenia komunalizacji mienia komunalnego,
- zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, z przeznaczeniem środków finansowych na kanalizację (budowa kolektora dosyłowego) i gazyfikację (budowa gazociągu w Chrzachówku i Stoku),
- uchwalenie zmian w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego Gminy Końskowola,
- uchwalenie miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania terenu przy ul. Górna - Kolejowa w Puławach, w części obejmującej fragment sołectwa Stara Wieś Gm. Końskowola.

Najważniejsze uchwały podjęto w sprawach:

ROK 1995

- zakresu i zasad przyznawania dotacji z budżetu gminy na realizację zadań prowadzonych w formie gospodarki pozabudżetowej,
- uchwalenia budżetu Gminy na rok 1995 (1996, 1997, 1998)
- sprzedaży samochodu sanitarnego, będącego w posiadaniu OPS w Końskowoli,
- nabycia wierzitelności budynku mieszkalnego od p. Skindziera,
- sprzedaży w formie bezprzetargowej nieruchomości gruntowej stanowiącej mienie komunalne,
- powierzenia Bankowi Spółdzielczemu w Końskowoli obsługi kasowej Gmina Końskowola,
- przyjęcie sprawozdania z działalności finansowej Gminy i udzielenia Zarządowi Gminy absolutorium - za 1994, (1995, 1996, 1997 r.)
- sprzedaż w formie bezprzetargowej nieruchomości gruntowej stanowiącej mienie komunalne, na rzecz p.p. Aleksandra i Aliny Sikorów,
- zaciągnięcie pożyczki długoterminowej z WFOŚ i GW w Lublinie z

przeznaczeniem środków finansowych na kanalizację GMINY,

- zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z NFOŚ i GW w Warszawie z przeznaczeniem środków finansowych na kanalizację,
- oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości nr 301/1, 301/2, 496- stanowiące mienie komunalne, na rzecz GS „SCH” w Końskowoli,
- zasad użytkowania wodociągów wiejskich,
- powołania jednostki budżetowej do obsługi szkół gminnych, przejmującej zadania od 1.01.1996 r.,
- wygaśnięcia mandatu radnego p. Henryka Kotelby,

ROK 1996

- nabycia nieodpłatnego nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
- odwołanie Skarbnika Gminy p. Haliny Borzęckiej,
- przystąpienie do opracowania zmian miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy,
- przyznania dotacji Stowarzyszeniu Gmin „Ziemie Puławskiej” na sfinansowanie kosztów opracowania „Programu uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej rzeki Kurówki”,
- przyjęcie Statutu Gminy Końskowola oraz ogłoszenie tekstu jednolitego,
- nadania honorowego obywatelstwa Gminy Końskowola Panu Stanisławowi Popiołkowi V-ce Ministrowi Łączności,
- powołanie Skarbnika Gminy p. Heleny Wiktoro-Zajac,
- poręczenia przez Gminę pożyczki długoterminowej w wysokości 150.000 zł zaciągniętej przez Społeczny Komitet Budowy Kanalizacji wsi Rudy na kanalizację,
- zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z WFOŚ i GW w Lublinie z przeznaczeniem środków finansowych na budowę gazociągu Stok - Zakieszki,
- przystąpienia do opracowania zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Końskowola,
- nabycia w drodze darowizny i kupna gruntów o łącznym obszarze 4,42 ha w celu poszerzenia gminnych dróg dojazdowych i drogi wojewódzkiej położonej w Lesie Stockim jak też nabycia trzech działek na mienie gminne w następstwie utraty funkcjonalności tych działek dla celów rolniczych wskutek podziału,
- upoważnienia Zarządu Gminy do przekazania gazociągu w Stoku na rzecz KOZG w Tarnowie,

ROK 1997

- zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z WFOŚ i GW w Lublinie z przeznaczeniem środków finansowych na zakup pojemników na odpady komunalne,
- w sprawie rozpatrzenia protestów wniesionych do projektu zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Końskowola przez: p.p. Jędrzejczyków, p. J. Wypycha, p. St. Migdała,
- nabycia nieruchomości użytkowania wieczystego, położonej w Końskowoli od Przedsiębiorstwa Produkcyjno Usługowego Ceramiki Budowlanej w Niemcach,
- uchwalenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Końskowola,
- zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z WFOŚ i GW w Lublinie - na zakup pojemników na śmieci,
- zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z WFOŚ i GW w Lublinie z przeznaczeniem środków finansowych na budowę kolektora sanitarnego w Końskowoli,
- poręczenia przez Zarząd Gminy pożyczki długoterminowej zaciągniętej przez Społeczny Komitet Budowy Kanalizacji wsi Końskowola - na budowę kolektora,
- trybu i szczegółowych warunków zwolnienia od podatku rolnego użytków rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej,
- wystąpienia do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa o nieodpłatne przekazanie nieruchomości,
- stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Zenona Sułkę,

ROK 1998

- nadania imienia Szkole Podstawowej w Skowieszynie,
 - nabycie działki Nr 295/1 o pow. 1,87 ha Skarbu Państwa,
 - wystąpienie z wnioskiem o zmianie kategorii drogi publicznej,
 - uchwały podjęte na przedostatniej sesji publikowane w tym numerze „Echa”
- Radni brali czynny udział w zebraniach wiejskich, zapoznawali się z problemami poszczególnych wsi oraz zbierali wnioski, które później były uwzględniane przy konstruowaniu budżetu. Organizowali wspólnie z GOK i OSP obchody rocznic świąt narodowych.
- W ciągu kadencji 1994-1998 Rada obradowała na 44 sesjach, podjęła 253 uchwały. Frekwencja na sesjach kształtowała się różnie, radnym który był obecny na wszystkich jest p. Jerzy Nojek.
- Kadencja obecnej Rady wygasa 18 czerwca o godz. 24.00. Do czasu wyboru nowej rady władzę w gminie będzie sprawował Zarząd Gminy.

Przewodniczącą Witold Popiołek

„Złota Wiecha“ znów wróciła do łask

Konkurs na obiekty budownictwa wiejskiego

Po kilkuletniej przerwie wznowiony został konkurs na najlepsze obiekty w budownictwie wiejskim pod nazwą „Złota Wiecha”.

Konkurs organizowany jest pod patronatem Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, a jednostką organizacyjną i prowadzącą konkurs jest Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie.

Do konkursu mogą być zgłoszone obiekty budownictwa wiejskiego w czterech następujących kategoriach:

1. Budynki mieszkalne, usługowe, handlowe, turystyczne oraz łączące te funkcje.
2. Budynki inwentarskie wraz z urządzeniami budowlanymi, zwłaszcza w zakresie zagospodarowania odchodów zwierzęcych.
3. Inne obiekty budowlane, takie jak: stodoły, uniwersalne magazyny w gospodarstwach rolnych, przechowalnie płodów rolnych, małe przetwarzalnie, baterie silosów itp.
4. Zagrody wiejskie jako całość.

Do konkursu mogą być zgłaszane obiekty nowo zbudowane lub zmodernizowane, eksploatowane co najmniej 6 miesięcy.

Zgłoszeniem do konkursu jest wniosek, który należy złożyć lub przesłać do sekretariatu w terminie do końca lipca br.

Wnioski mogą być składane przez:

- terenowe organy administracji samorządowej, Ośrodki Doradztwa Rolniczego oraz inne jednostki organizacyjne zainteresowane budownictwem rolniczym,
- osoby indywidualne za pośrednictwem Urzędu Gminy, ODR lub bezpośrednio w sekretariacie konkursu,
- osoby fizyczne będące uczestnikami procesu inwestycyjnego lub zespoły tych osób (inwestorzy, projektanci, wykonawcy, producenci materiałów budowlanych itp.).

Do konkursu winny być zgłaszane budynki i obiekty ze wszech miar zasługujące na upowszechnieniu w innych gospodarstwach. Obiekty te zostaną poddane ocenie sądu Konkursowego powołanego przez Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, dlatego winny się wyróżniać:

- poprawnym, nowoczesnym rozwiązaniem funkcyjnym i gwarantującym bezpieczeństwo,
- zastosowaniem tanich a jednocześnie trwałych i wydajnych urządzeń technologicznych,
- walorami technologicznymi i nowoczesnością rozwiązań konstrukcyjnych,
- przyjaznymi otoczeniu rozwiązaniami w zakresie ochrony środowiska,
- nowoczesnym rozwiązaniem zabezpieczenia przeciwpożarowego,
- zgodnością wykonania z przepisami Prawa Budowlanego.

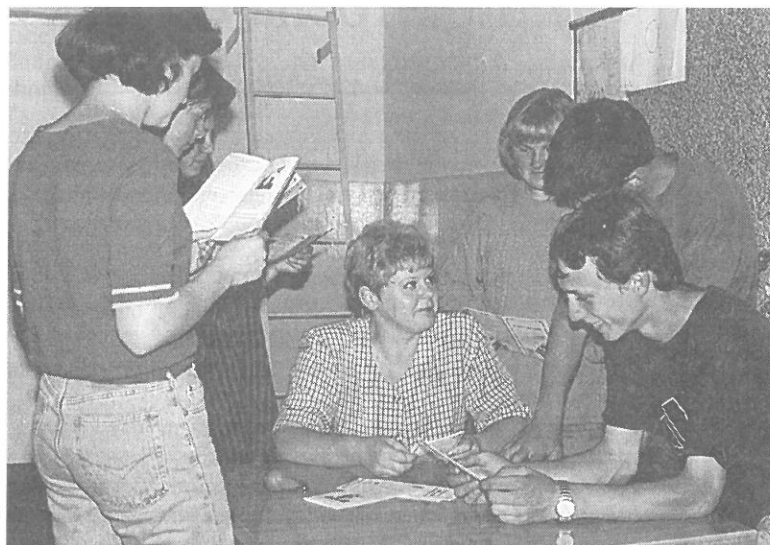
Za obiekty wyróżniające się pod wszystkimi istotnymi względami przyznane będą nagrody. Mogą być przyznane także wyróżnienia za obiekty wyróżniające się pod częścią istotnych względów.

Wnioski zgłoszeniowe do konkursu „Złota Wiecha” wymagają udokumentowania rysunkowego i opisowego oraz serwisu zdjęciowego.

Karty wniosków wraz ze szczegółową instrukcją o sposobie ich przygotowywania oraz bliższe informacje na temat konkursu można uzyskać w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

Pedagogika czyli wychowanie w szkole

Rozmowa z p. Elżbietą Długosz - pedagogiem szkolnym



Na czym polega praca pedagoga szkolnego?

- Praca pedagoga szkolnego polega na realizacji kilku szczególnych zadań:

- zadań ogólnowychowawczych
- profilaktyki wychowawczej
- pracy korekcyjno - wyrównawczej
- indywidualnej opieki pedagogiczno - psychologicznej
- pracy materialnej

Nie chciałabym omawiać każdego z nich. Podam więc tylko kilka przykładów. Zakres zadań ogólnowychowawczych obejmuje między innymi udzielanie pomocy w prawidłowym wyborze zawodu, organizowanie badań dojrzałości szkolnej, dbanie o realizację obowiązku szkolnego. Profilaktyka wychowawcza - to rozpoznawanie warunków życia i nauki uczniów sprawiających trudności w realizacji procesu dydaktyczno - wychowawczego, udzielanie pomocy wychowawcom i nauczycielom w pracy z uczniami sprawiającymi trudności wychowawcze, profilaktyka uzależnień.

Praca korekcyjno - wyrównawcza obejmuje organizowanie pomocy w zakresie wyrównywania braków w wiadomościach szkolnych, organizowanie pomocy w zakresie wyrównywania i likwidowania mikrodefektów i zaburzeń rozwojowych. Indywidualna opieka pedagogiczna z kolei polega np. na udzielaniu uczniom pomocy w eliminowaniu napięć psychicznych pojawiających się na tle różnego rodzaju niepowodzeń szkolnych. I wreszcie - pomoc materialna. Oprócz organizowania powszechnie rozumianej pomocy materialnej w formie dożywiania czy zapomóg zadaniem pedagoga szkolnego jest kierowanie uczniami osieroconymi i opuszczonymi do placówek opieki całkowitej.

Do realizacji tych i innych zadań niezbędna jest współpraca z wychowawcami, nauczycielami, służbą zdrowia, Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Komitetem Rodzicielskim, Poradnią Psychologiczno - Patologiczną.

Ile lat pracuje Pani w tym zawodzie?

- Dziesięć lat.

Czy lata pracy potwierdziły słuszność wyboru tego

zawodu przez Panią?

- Wybierając kierunek studiów nie myślałam o tym zawodzie. Zawsze jednak chciałam pracować w szkole lub jakiejś placówce opiekuńczej.

Jakie problemy, z którymi styka się pedagog szkolny są dla Pani najtrudniejsze?

- Najtrudniejsze są dla mnie dwie sytuacje. Pierwsza - kiedy otrzymuję z Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej diagnozę psychologiczną ucznia kierowanego na badanie, w której psycholog stwierdza jego upośledzenie umysłowe. Muszę wówczas poinformować o tym rodziców, zaproponować szkołę specjalną dla dziecka i spróbować przekonać, że właśnie dla jego dobra powinni zgodzić się na skierowanie swego syna czy córki do takiej szkoły. Druga - dotyczy spraw, które docierają do mnie pod koniec roku szkolnego i wtedy nie

ma już czasu na pracę wyrównawczą.

Co robi pedagog szkolny w sytuacji, jeśli np. stwierdzi, że dziecko jest maltretowane w domu?

- Nigdy w swojej pracy nie spotkałam się z tak drastyczną sytuacją. Gdyby jednak sygnały o takim zdarzeniu dotarły do szkoły, potrzebna byłaby szybka interwencja. Przede wszystkim - diagnoza środowiska domowego i jeśli byłaby taka potrzeba - wnioskowanie o interwencję do Sądu Rodzinnego.

W jaki sposób docierają do Pani informacje o problemach pedagogicznych?

- Przede wszystkim od nauczycieli i wychowawców. Co pewien czas proszę wychowawców o wypełnienie ankiety, z której ma wynikać, jakie problemy są wśród uczniów danej klasy i jakie są w związku z nim oczekiwania w stosunku do pedagoga szkolnego. Czasami zgłaszają je sami rodzice, a część z nich jest wynikiem moich kontaktów z młodzieżą oraz własnych obserwacji.

Panuje przekonanie, że dzieci przysparzają coraz więcej problemów wychowawczych, sięgają np. po środki odurzające. Jak temu zapobiegać?

- Przede wszystkim należy uświadomić młodym ludziom, jakie są tego skutki i że prowadzi to do uzależnienia. Celowi temu wychowawcy poświęcają wiele lekcji. W starszych klasach organizują spotkania z pracownikami punktu konsultacyjnego MONAR-u. W miarę możliwości realizowane są na terenie szkoły programy profilaktyczne. Na realizacji takich właśnie programów już od najmłodszych klas szkoły podstawowej powinna opierać się profilaktyka uzależnień. Programy te skupiają wiele ważnych zagadnień i dostarczają wiedzy o środkach uzależniających, uczą rozwiązywać problemy i konflikty, propagują różne ciekawe formy spędzania czasu, uczą umiejętności życiowych, propagują zdrowy styl życia, mówią o systemie wartości.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiały: B. Furtak i E. Wolska

Wielcy w Końskowoli

Franciszek Dionizy Książnin

Pierwszy polski romantyk, ostatni Sarmata, jeden z czołowych poetów doby stanisławowskiego oświecenia; człowiek, nad którego życiem zawisło fatum: niespełniona miłość i upadek Ojczyzny, co doprowadziło go do obłędu. Tak kojarzy się nam zawsze na wpół owiana legendą osoba Książnina. Postać to o tyle dla nas ciekawsza, że związana nierozdzielnie z kluczem puławsko-końskowolskim książąt Czartoryskich.

Franciszek Borgiasz Dionizy Książnin herbu Dołęga urodził się 1 października 1749 roku lub 50 r. w Witebsku. Pochodził z rodziny białoruskiej szlachty smoleńskiej, której jedna linia po odpadnięciu Smoleńska od Polski (tzn. po 1654 lub 1667) przeniosła się na Witebszczyznę. Jego ojciec, Leon Ignacy, zubożały ziemianin, zmarł gdy Franciszek miał 8 lat. Matka Anastazja nieznanego była pochodzenia; poeta zawsze chował o niej ciepłe wspomnienia.

Naukę pobierał w latach 1759-1764 w kolegium jezuickim w Witebsku, gdzie powstały też jego pierwsze łacińskie wiersze. Księża jezuici dostrzegli niepospolitość tego umysłu - za ich namową w wieku 14 lat przywdział Franciszek czarny habit mnicha. Po odbyciu nowicjatu w Płocku i Nieświeżu przyjął tzw. śluby proste 15 sierpnia 1766 r. W latach 1767-70 był słuchaczem filozofii w kolegium nieświeskim, przechodząc kolejno studium logiki, fizyki i metafizyki. We wrześniu 1770 r., posiadając już stopień magistra nauk wyzwolonych, został skierowany do pracy w kolegium na Starym Mieście w Warszawie. Zetknął się tam z elitą intelektualną zakonu (m.in. bracia Bohomolcowie, Adam Naruszewicz), uczestniczącą w kulturalnym i literackim życiu stolicy. Pod ich wpływem opublikował Książnin pierwsze swoje utwory.

Franciszek nie spieszył się z przyjęciem ślubów wieczystych - w tym stanie zastała go kasata zakonu w 1773 przez pap. Klemensa XIV, ogłoszona w Polsce 9 października. Książnin odczuł to zrazu boleśnie, nie był bowiem

przystosowany do samodzielnego życia. Dopiero później przyszło krytyczne spojrzenie na zakonne „kajdany”, przyjęte przez „dziecko nabożnym złudzone przesądem” („Do I. Bykowskiego”). Zaniechał jednak poeta myśli o stanie duchownym i powrócił do życia świeckiego.

Pracę znalazł w Bibliotece braci Załuskich, gdzie karmił się dziełami polskich twórców, wolny zaś czas poświęcał pisaniu wierszy i przekładów, publikowanych na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”. Około 1775 roku stała się rzecz ważna w jego życiu. Tak o tym czytamy w źródłach: „pracowitość jego i ulotne pełne wdzięku poezyc wkrótce znanymi być zaczęły; nie uszły oka Xięcia Jenerała Czartoryskiego, tego nauk i uczonych czciela i opiekuna; poznawszy w Książninie, wielkie, serca i umysłu przymioty, słodycz w obcowaniu, dowcip w rozmowie, łagodność obyczaiów, a nade wszystko dojrzawszy potrzebę opieki, wezwał go do domu swego; a osłaniając iak zwykły był czynić dobrodziejstwo delikatności barwą, prosił go usilnie, żeby chciał przyjąć urząd sekretarza przy boku jego. - Od tej pory do końca życia, był Książnin w domu Xięcia Czartoryskich”.



Odtąd Książnin dzielił życie pomiędzy Pałacem Błękitnym a rezydencjami w Różańcu nad Bugiem, w Wołczyńnie na Polesiu i w Powązkach pod Warszawą. Obok obowiązków sekretarza pełnił także funkcję nauczyciela literatury polskiej najstarszego generałowicza - Adama Jerzego. W 1776 roku ukazał się pierwszy tomik jego wierszy - „Bajki”, zawierający głównie parafrazy z La Fontain'a, natomiast w 1779 wyszły dwa tomy „Erotyków”, wysoko cenionych przez krytyków, odrzuconych później przez samego poetę. Dwa lata później za namową Franciszka Bohomolca opublikował Książnin poezje łacińskie, pisane jeszcze w zakonie, pod wspólnym tytułem „Carmina”.

Około 1783 Franciszek objął posadę poety nadwornego dworu Czartoryskich w nowo organizowanym ośrodku kulturalnym w Puławach. Pełnił tam obowiązki jednego z nauczycieli domowych dzieci książęcych, a także nauczyciela szkoły puławskiej przeznaczonej dla męskiej

c.d. na str. 10

KONKURS ORTOGRAFICZNY



Laureatki konkursu

11 maja br. w Szkole Podstawowej w Chrzachowie miał miejsce konkurs ortograficzny dla uczniów klas III szkół podstawowych.

Wzięło w nim udział 19 dzieci z terenu naszej gminy. Celem konkursu było podniesienie poziomu ortografii i estetyki pisma uczniów. Najlepszymi w tej grupie okazali się: Ewelina Banaszkiewicz i Ewelina Staniak (obydwie ze SP w Końskowoli), Magda Kozak (SP w Chrzachowie) i Dorota Sadurska (SP w Pożogu).

Zwycięzcy gminnego konkursu pojadą na eliminacje międzyszkolne do Puław. GRATULUJEMY.

Janina Duda



Ósemka najlepszych recytatorów w gminie.

XVII Konkurs Recytatorski

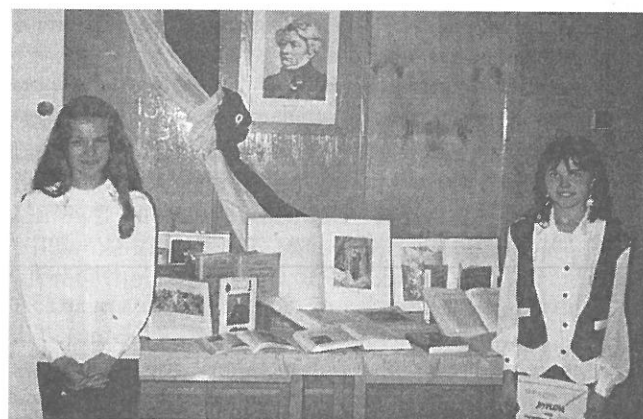
W miesiącu maju na terenie województwa lubelskiego odbywała się siedemnasta edycja Małego Konkursu Recytatorskiego, organizowanego wspólnie przez ośrodki kultury i szkoły. Do turnieju gminnego, który miał miejsce 22 maja w Gminnym Ośrodku Kultury zgłosiło się 28 recytatorów z trzech szkół tj. Pożoga, Chrzachowa i Skowieszyna.

Jury złożone z nauczycieli - polonistów i pracowników domu kultury podkreśliło wysoki i wyrównany poziom tegorocznych recytacji. Laureatami turnieju gminnego zostali:

- W grupie uczniów klas I-IV Diana Soleniec i Justyna Lewtak ze Skowieszyna oraz Karolina Kuc z Chrzachowa,

- w grupie uczniów klas V-VIII Elwira Kozak, Iwona Kołodziej i Magdalena Mrozek z Chrzachowa, Aneta Kozioł ze Skowieszyna oraz Marcin Sadurski z Pożoga.

Tegoroczna edycja konkursu odbyła się w dwusetną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza, dlatego w repertuarze przeważały utwory Wieszcza. Przyznano dwa tytuły Najlepszego Małego Interpretatora Poezji Adama Mickiewicza, otrzymały je: Iwona Kołodziej z Chrzachowa i Agata Jędrak z Pożoga. Laureaci gminni



Najlepsze interpretatorki poezji Adama Mickiewicza.

wzięli udział w turnieju rejonowym, który odbywał się w „Domu Chemika” w Puławach w dniach 2 i 3 czerwca gdzie Iwona Kołodziej zdobyła wyróżnienie.

Mamom- za trud i serce

Najpiękniejsze święto, czyli Dzień Matki było okazją do zaprezentowania dorobku artystycznego dzieci pracujących w zespołach amatorskich w GOK.

W kameralnym nastroju, w obecności najbliższych, dzieci dały koncert dedykowany swoim mamom w podziękowaniu za trud i serce. Zaprezentowały się zespoły: Teatrzyk „Siedmiokropek” ze sztuką „O szewcu Bartku i krasnoluskach”, zespół taneczny z premierowym występem oraz zespół poezji śpiewanej.



Bajkowy szewc Bartek z żoną i przyjazne krasnoludki.

Święto Róż

Jak już wcześniej informowaliśmy, 19 lipca 1998 roku w Końskowoli odbędzie się pierwsze w historii gminy „Święto Róż”. Organizatorami imprezy są: Wójt Gminy, Gminny Ośrodek Kultury, Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz gospodarstwa szkółkarskie z terenu gminy.

Program imprezy zapowiada się bardzo interesująco, a w szczególności wygląda tak:

- 10.30 - Otwarcie Wystawy Róż - w sali GOK
- 11.00 - Sesja naukowa nt:
 - Historia uprawy róż na terenie gminy Końskowola - inż. Lucjan Kurowski
 - Prawidłowa uprawa róż - prof. Jerzy Hetman z Akademii Rolniczej w Lublinie
 - Dyskusja
- 13.00 - Festyn na placu wystawowym Ośrodka Doradztwa Rolniczego, a w nim:
 - ⊗ wystawa kwiatów róż
 - ⊗ stoiska promocyjne
 - ⊗ atrakcyjne występy artystyczne
 - ⊗ loteria i konkursy
 - ⊗ pokonkursowa wystawa plastyczna „Róża w wyobraźni plastycznej”.

Na tę okoliczność zostanie wydany specjalny numer „Echa Końskowoli” poświęcony w całości różom, a rozprowadzany na festynie.

ZAPRASZAMY

DNI KOŃSKOWOLI '98

Tegoroczne Dni Końskowoli upłynęły pod znakiem upalnej pogody i muzyki. Tradycyjnie już rozpoczął je w sobotnie przedpołudnie V Konkurs Wiedzy o Końskowoli, w którym wzięło udział 18 dzieci. Poziom wiedzy uczniów był bardzo wysoki, a najlepszymi okazali się: Cezary Urbanek, Ewelina Długosz i Kamila Respondowska. Tego samego dnia Oldboje z Końskowoli rozegrali mecz piłki nożnej na miejscowym stadionie z drużyną z Janowca. Mecz zakończył się wynikiem 3:2 dla Końskowoli. Późnym popołudniem na scenie GOK wystąpiły dzieci z amatorskich zespołów artystycznych. W niedzielę uczniowie czterech szkół podstawowych walczyli o Puchar Wójta w Biegach Sztafetowych. Po raz trzeci Puchar trafił do szkoły w Końskowoli i tym samym stał się jej własnością.

Festyn w Rynku zgromadził nieco mniej publiczności jak w latach poprzednich, ale mamy nadzieję, że Ci co przyszli nie nudzili się. Na estradzie wystąpili: artyści Teatru Muzycznego z Lublina z koncertem „Co nam zostało z tych lat”, Orkiestra Dęta OSP z Opoki, Zespół Poezji Śpiewanej z GOK oraz kabaret „Onufry”, zaś do tańca przygrywał zespół „Mini-Max”. Dużym powodzeniem cieszyła się wystawa fotograficzna „Końskowola dawniej i dziś” zorganizowana w sali Ratusza. W tej samej sali miała miejsce pokonkursowa wystawa plastyczna „Końskowola w oczach dziecka”. Konkurs został ogłoszony wśród dzieci szkół naszej gminy, a jego laureatami zostali uczniowie Szkoły Podstawowej w Pożogu: Aneta Pawłowska, Aneta Sumorek, Beata Sykuła, Agata Szachtsznajder i Małgorzata Mączka.

Wyborów najładniejszej dziewczyny tego roku nie było z powodu braku chętnych do konkursu, dlatego koronę i tytuł Miss Nastolatek Gminy Końskowola '98 otrzymała ponownie Ania Kłopot, zdobywczyni tytułu roku poprzedniego.

Jak zwykle największym powodzeniem cieszyła się loteria, a fantem który chcieli zdobyć wszyscy była koszulka z nadrukiem Kabaret Onufry.

Pragnienie uczestników festynu gasili piwem członkowie Klubu Sportowego „Powiślak” przeznaczając dochód z kiermaszu na potrzeby klubu.

c.d. na str. 16

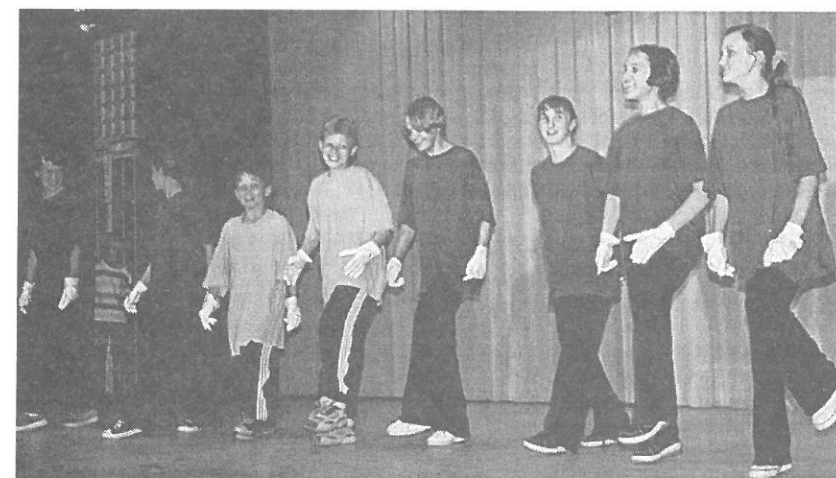
6 - 7 CZERWCA 1998



Drugi z lewej - zwycięzca konkursu, Cezary Urbanek



Drużyna oldboyów z Końskowoli



Zespół taneczny „NETI”

Rubrykę redaguje Bożenna Furtak

młodzieży magnackiej i szlacheckiej. Dokonywał korekty dzieł obojga księstwa. Przede wszystkim jednak był uczestnikiem i piewcą „zdarzeń domowych“ (poematy „Balon“, „Gala - Wielka“, „Rozmarny“), poetą uświetniającym okolicznościowe uroczystości (śluby, zjazdy, imieniny), oraz wyrażającym polityczne i artystyczne idee ośrodka.

Ważną rolę w puławskim życiu kulturalnym odgrywał nadworny teatr księżnej Izabeli, z której inspiracji został Książnin dramatopisarzem, piszącym pod konkretne role aktorskie grane przez księżną i jej dzieci, domowników i gości. W skład dorobku dramatopisarskiego poety wchodzi: liryczne sielanki sceniczne - „Troiste wesele“, ponownie opracowane jako „Trzy gody“, oraz „Zosiny“, opery - „Cyganie“ (wystawiona w 1786 w teatrze słonińskim z muzyką M.K. Ogińskiego, a w 1822 w Teatrze Narodowym w Warszawie z muzyką A. Mireckiego), oraz patriotyczna „Matka Spartanka“ (z muzyką W. Lessla), której wystawienie w czasie zjazdu opozycji antykrólewskiej w 1786 stało się wydarzeniem politycznym o ogólnokrajowym rezonansie. Dalej - „krotofile“, czyli humoreski sceniczne („Anakreon“ napisany na imieniny księżnej w 1787, oraz „Marynki“ ośmieszające umizgi modnych kawalerów). Dorobek ten wzbogacony został jeszcze tragedią „Hektor“, wypełnioną aluzjami do ówczesnej sytuacji politycznej (1792-93), oraz przeróbką opery „Temistokles“ Metastaza.

W latach 1787-88 ogłosił Książnin zbiorowe wydanie swoich utworów („Poezje. Edycja zupełna“ T. 1-3), pod protekcją hetmanowej Ogińskiej. Następne lata zaowocowały utworami patriotycznymi inspirowanymi wypadkami politycznymi w kraju: „Do zgody na sejm 1788“, „Do J.O. Księcia JMci Wirtemberskiego na Obóz pod Gołębem“, „Hejnał na dzień 3 Maja 1792“, „Na śmierć J. Dekierta Prezydenta Warszawy“, „Marsz polski“, „Do T. Kościuszki“, „Do ojczyzny“, „O wolności“, „Na rewolucję 1794 r.“.

Już około 1790 Książnin objawiać zaczął stan pomieszania zmysłów. Różne wysuwa się przyczyny takiego obrotu spraw.

Jedną z hipotez jest legendarna i nieodwzajemniona (lub raczej niemożliwa do odwzajemnienia) miłość poety do księżnej Marii Czartoryskiej. We wstępie do lipskiego wydania dzieł Książnina czytamy: „pobyt jego w Puławach zdolałby mu zapewnić osobiste szczęście, gdyby go nie zatrąla zbyt śmiała i niebaczna miłość. Celem jej była najstarsza córka jego opiekunów, której wdzięki i przymioty duszy usprawiedliwiały aż nadto nieszczęsną miłość poety“. Nietrudno zgadnąć, jakim ciosem było dla Franciszka wydanie Marii za pruskiego księcia Ludwika von Wirtemberga (1784). Jako bard nadworny napisał on o tym w poemacie „Rozmarny“: „Z pośród pierwszej swobody

Kwapliwa chwyta ją ręka,
I do złotej wiedzy klatki:
Ona zaś od łubej matki
Jak wonny listek różany,
Świeżo z pączka oderwany...
Jakże okrutna to chwila,
Doznała jej Amaryla;
Nim umysł smutnie wahany
Serce, po ciężkiej przewadze,
Oddała miłości po władzę“.

Książę Wirtemberski nie był przykładem cnót małżeńskich - w nagłych atakach wściekłości potrafił targać księżną po schodach lub za włosy wyciągać ją z łóżka, gdy leżała strudzona porodem. Po awanturach następowały sceny żalu i błagania o przebaczenie. Księżna zaś prosiła tylko świadków o dochowanie tajemnicy. Na to wszystko patrzyły oczy naszego biednego poety. „To uczucie gwałtowne, nie mogąc być wzajemnym, przynębiło duszę jego, oddało umysł tęsknocie. Żadna potęga tyle wszechwładną nie jest, ile namiętności siła“.

Wielu badaczy uważa jednak, iż przywiązanie poety do ks. Marii to tylko legenda. Tym bardziej, że w świetle innych źródeł (pamiętniki ks. Adama Kazimierza) celem miłości Franciszka

była młodsza córka Izabeli - Zofia, wydana później za hr. Zamoyckiego - notabene uznawana za najpiękniejszą arystokratkę w całej Europie. Inna, bardziej prawdopodobna wersja wiąże szaleństwo poety z upadkiem kraju, szczególnie zaś ze zdradą ks. Ludwika Wirtemberskiego podczas kampanii antyrosyjskiej w obronie Konstytucji 3 Maja w 1792, oraz drugim rozbiorem. Julian Ursyn Niemcewicz pisze w pamiętnikach: „pocziwy Książnin, kochający kraj swój nade wszystko, z żalu po powtórnym podziale Polski, odszedł od zmysłów i w tym nieszczęsnym stanie życia dokonał“.

Stopniowe szaleństwo poety było powolnym procesem i nieprędko zostało zauważone. Objawiało się ono tzw. „czarną melancholią“ - ponurym milczeniem, posępnością i obojętnością na wszystko. Całymi dniami przesiadywał przy zegarze słonecznym wpatrując się osłupiałym wzrokiem w ruch cienia. Często błakał się poeta po parku lub tarzał w opadłych jesiennych liściach. Po 1796 kontynuowanie pracy literackiej stało się niemożliwe. Znamienne, że Książnin doskonale świadom swego stanu, coraz bardziej mu ulegał, szarpiąc się zwiększającym uczuciem i tęsknotą.

„Znakomita i cnotliwa rodzina, która w ubogiej młodości dała mu przytułek, nie opuściła go, kiedy w wieku dojrzałym, najsroższą niedolą ugodzony został; używano wszelkich sposobów do przywrócenia mu zmysłów, najlepszych używano lekarzy, nie szczędzono starań, ale wszystkie usiłowania były daremne; nic zmniejszyć nawet choroby nie mogło, owszem zdawała się być coraz silniejsza“.

Między 1800 a 1802 rokiem przeniesiono Książnina do Końskowoli, gdzie oddano pod opiekę tamtejszego plebana Franciszka Zabłockiego, przyjaciela poety od lat dziecińczych. Tam zmarł 25 sierpnia 1807 roku. Pochowany został na przykościelnym cmentarzu, gdzie książę Czartoryski wystawił mu grobowiec z czarnego marmuru z inskrypcjami własnego autorstwa.

Na koniec chciałbym przytoczyć opis wyglądu i charakteru tej niezwyklej postaci; „Książnin był wzrostu niskiego, twarzy pociągłej, bladej i znaczącej, oczy miał ciemne, pełne wyrazu; w polskich sukniach chodził, ale ubiór jego był dosyć zaniedbany; wąsy tylko swoje bardzo cenil. Pomimo skłonności do smutku i tęsknoty, która się w nim od pierwszej objawiła młodości, był do chwili obłąkania swego bardzo w towarzystwie miły, w rozmowie dowcipny, w pożyciu łatwy i łagodny; uczucia jego wszystkie były mocne i żywe, skromność wielka, sposób myślenia szlachetny; pobożny, moralny, pisma jego tchną czułością, obywatelstwem i cnotą; równie iak kochankę i Ojczyznę tak i przyjaciół kochać umiał; liczył też kilku prawdziwych; między niemi był wspomniany wyżej, już zmarły Franciszek Zabłocki, i Józef Orłowski w którego sercu dotąd żyje. Był także w związkach ze wszystkimi słowniejszymi ludźmi swojej ojczyzny, wraz z nim żyjącymi. od wszystkich dobrze widziany i ceniony“.

Opr. Kamil Orłowski



Pomnik Franciszka Dionizego Książnina na cmentarzu Kościoła Parafialnego w Końskowoli

Rady ogrodnika

OGRÓD WODNY

Woda stanowi nieocenioną atrakcję każdego ogrodu. Szmerem płynącej wody da się ożywić nawet najmniejszy i najcichszy zakątek ogrodu. Ogród wodny zapewni siedlisko dla specyficznego zbiorowiska roślin oraz przyciągnie dzikie stworzenia: żaby, ważki, a może nawet ptaki wodne.

Woda może być spokojna (wprowadzi nastrój zadumy, spokoju) lub płynąca w formie klasycznej fontanny lub wodospadu. Woda w ogrodzie umożliwia uprawę wielu roślin, które nie rosną w innych warunkach. Rodzaj konstrukcji wykorzystującej wodę powinien odpowiadać wielkości i stylowi ogrodu. W dużym i nieformalnym odpowiedni będzie wijący się strumień, natomiast do miejskiego zamkniętego ogrodu pasować będzie staw. Wodę można wprowadzić nawet do ogródka dla dzieci w formie atrakcyjnej „bulgoczącej“ fontanny.

USYTUOWANIE ZBIORNIKA

Zbiornik wodny warto usytuować tak, by odbijał się w nim jakiś ciekawy element ogrodu - roślina lub rzeźba. W przewidzianym dlań miejscu można rozłożyć arkusz blachy czy folii, aby zobaczyć co i jak odbijać się będzie w wodzie w ciągu dnia i wieczorem. Otwarte, słoneczne miejsce, z dala od zwieszających się gałęzi drzew, będzie najlepszym stanowiskiem dla większości roślin wodnych.

Planując założenie stawu na terenie podmokłym, narażonym na zalewanie, sprawdzamy, czy nie przenikną do wody pozostałości nawozów z przylegających warzywników czy pól. Substancje te szkodliwie oddziałują na życie w zbiorniku wodnym. Potencjalny nadmiar wody należy kierować do odpowiedniego systemu odwadniającego.

ROŚLINY

Rośliny są elementem podstawowym w każdym wodnym ogrodzie. Liście i kwiaty podkreślają urodę stawu i łączą go z resztą ogrodu. Wśród roślin odpowiednich do ogrodu wodnego są takie, które rosną w głębokiej wodzie i takie, które wymagają gleby tylko wokół wierzchołków swych korzeni. Dzieli się je zwykle na 6 grup:

1. Natleniacze - („Lagorosphon major“ i „Myriophyllum“ są przykładami roślin produkującymi tlen) - podwodne szybko rosnące rośliny, które oczyszczają wodę i dotleniają ją. W czasie słonecznej pogody glony podwodne mogą zazielenić staw w ciągu

2 tygodni. Rośliny produkujące tlen konkurują z nimi o rozpuszczalne sole mineralne, którymi żywią się glony i powodują ich zagłodzenie.

2. Rośliny wód głębokich - dobrze rosną w wodzie o głębokości 30-90 cm („Aponogeton“ i „Hydrocleys“ oraz lilie wodne). Są nie tylko ozdobne, lecz także ograniczają liczebność glonów, gdyż ich pływające liście ograniczają ilość światła wnikać do wody.

3. Rośliny unoszące się na powierzchni - pływające rośliny („Trapanatans“ i „Azolla coralliniana“) - spełniają podobną rolę jak rośliny wód głębokich, szczególnie w fazie rozrastania się. Nie wolno dopuścić do tego by pokryły zbyt dużą powierzchnię wody, gdyż wskutek braku światła ucierpią gatunki produkujące tlen.

4. Rośliny wód przybrzeżnych - rośliny te sadzi się na płytkiej wodzie 7-15 cm. Wiele z nich jest niezwykle atrakcyjnych np. („Iris leavigata“, o wierzchołkowatych zielonych, kremowo paskowatych liściach lawendowo niebieskich kwiatach). Rośliny te dają schronienie ptactwu wodnemu i innym małym stworzeniom. Niektóre gatunki również dostarczają tlenu.

5. Rośliny bagienne - dobrze rosną na podmokłej glebie i znoszą okresowe zalania („Lysichiton“). Jako rośliny bagienne wymieniane są w katalogach gatunki, które rosną w wilgotnej czy nawet mokrej ziemi, ale nie znoszą ziemi zalanej. Zamawiając rośliny, należy upewnić się, czy tolerują one wysoki poziom wody wokół korzeni.

6. Rośliny lubiące wilgoć - będą dobrze rosły na glebach zawierających dużo wilgoci, ale nie zalanych (byliny „Astilbe“, „Ligularina“ i „Primula florindane“). Harmonizują z roślinami wód przybrzeżnych na terenach otaczających naturalne, nieformalne stawy, gdzie występują idealne dla nich warunki.

ZBIOROWISKA ROŚLINNE

Wokół zbiornika należy tworzyć zróżnicowane i atrakcyjne grupy roślin, mieszając gatunki różniące się wysokością i pokrojem. Rośliny na brzegu zbiornika powinny stanowić tło dla gatunków pływających lub rosnących na głębokiej wodzie - wyspa lilii wodnych.

Rośliny o kontrastowych barwach również stanowią potencjalne źródło widowiskowych zestawień. Rośliny zimnozielone, jak „Bergenia“ posadzona na brzegu stawu, zapewnią ciągłość koloru i formy, natomiast inne typy roślin - począwszy od wiosennych złotych kwiatów kaczęca („Caltha palustris“), do kwitnącej latem niezapominajki („Myosotis scorpioides“) o delikatnych, niebieskich kwiatach - zapewnią ciągłość kwitnienia. (c.d.n.)

oprac. T.D.

Kącik komputerowca

Adresy internetowe - jak je rozumieć i łatwo zapamiętać?

W ostatnim czasie we wszystkich mass-mediach coraz częściej pojawiają się adresy internetowe. Jak rozumieć ich strukturę? Jak je łatwo zapamiętać?

Na początek omówimy podstawowe rodzaje adresów i związane z nimi usługi.

* adresy pocztowe - możemy na nie wysłać list pocztą elektroniczną e-mail. Zawierają w sobie znaczek @. Poprawną jego transkrypcją jest angielski przyimek „at“ (czytamy „et“). Zwyczajowa nazwa „małpa“ jest niepoprawna i bardzo niewygodna w oficjalnych rozmowach. Znak @ oddziela adresata od adresu, czyli posiadacza konta pocztowego od nazwy komputera, na którym się ono znajduje. Na przykład luke@ariadna.pl to adres do konta luke na komputerze (serwerze) ariadna.pl (tak naprawdę nazwa komputera brzmi minos.ariadna.pl ale jest to automatycznie dodawane aby adres mógł być krótszy).

*adresy WWW - nie można na nie nic wysłać. Pod takim adresem znajduje się strona WWW, którą można anonimowo obejrzeć przy pomocy przeglądarki. Zwykle, choć nie jest to regułą, zaczynają się od liter WWW. Dodatkowo przed takim adresem znajduje się często http://. Jest to oznaczenie protokołu transmisji i nie musimy go pamiętać. Przykłady: http://www.ariadna.pl/, http://www.wodr.konskowola.pl/, http://www.czar.pulawy.pl/. Często po nazwie jest jeszcze to „przez coś łamane“, oznacza konkretny dokument na tym serwerze, np.

http://www.ariadna.pl/alina/, http://eskulap.am.lublin/users/am.htm.

*inne adresy. Są bardzo rzadko stosowane i raczej dotyczą osób znających internet. Mogą zaczynać się zamiast http:// od ftp:// (pobieranie plików protokołem FTP), gopher:// (starsza usługa przed www) itd. Wtedy oznaczenie protokołu jest bardzo istotne, a często nazwa komputera ma w sobie nazwę usługi, np. ftp://ftp.ariadna.pl/.

No dobrze, ale jak komputerem wybiera się nazwy? Jak każdy zauważył, polskie adresy mają końcówkę .pl, a przed nią jest jakaś nazwa lub miasto. I całkiem słusznie. Zaczniemy jednak od początku.

Historia Internetu ma początek w USA. Zanim sieć rozrosła się do skali międzynarodowej, nie było potrzeby wymieniać w adresie, iż to są Stany Zjednoczone. Z tego okresu pochodzą końcówki (tzn. domeny) ogólnosiatawowe:

.com - adresy komercyjne, np. www.sony.com, www.daddario.com (firmy o takich nazwach)
.org - organizacje niekomercyjne, czasem osoby prywatne, np. www.linux.org (zespół programistów systemu linux), www.tapr.org (grupa programistów Packet Radio w Tuscon)
.net - firmy komercyjne lub organizacje zajmujące się Internetem, np. www.accesshub.net., www.fuller.net
.mil - organizacje militarne
.gov - jednostki rządowe, np. www.nasa.gov (oczywiście NASA)
.int - organizacje międzynarodowe, obecnie zamiera na korzyść .org Np. www.intelsat.int
.edu - instytucje edukacyjne, np. www.purdue.edu (Uniwersytet Purdue)

19
WAKACJE

Dajcie dzieciom słońce, żeby też nie było,
dajcie dzieciom słońce, dajcie dzieciom miłość.
Dajcie dzieciom słońce, całe słońce z nieba,
żeby mogły tańczyć, mogły śpiewać.
Dajcie śpiewać.
(W. Chotomska)

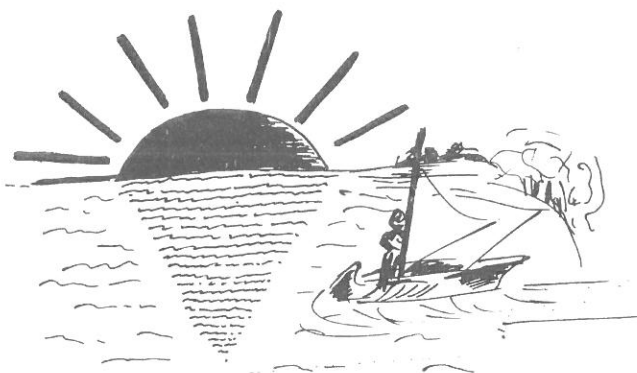
Dzień Dziecka już za nami, a niebawem - upragnione wakacje i pora wypoczynku wszystkich dzieci po pracowitym roku szkolnym. Redakcja „Echa“ zapytała kilkoro z nich, gdzie chciałoby wyjechać podczas tegorocznego lata. Oto ich wypowiedzi i marzenia:

GRZEŚ - lat 6

Chciałbym pojechać w bardzo wysokie góry, one nazywają się chyba...Tatry (podpowiedź siostry - przyp. red.). Nigdy nie byłem w górach, a chciałbym zobaczyć zwierzęta, które tam żyją.

OLA - 12 lat

Ja też chciałabym pojechać w góry, ale Świętokrzyskie. Słyszałam, że na Świętym Krzyżu jest obraz Anioła, który wodzi oczami za zwiedzającymi. To musi być bardzo ciekawe, podobnie jak podziemia, w których leżą mumie dawno zmarłych osób. Słyszałam też o jakiejś postaci pielgrzymy, który jeśli wejdzie na szczyt góry, to wtedy będzie koniec świata.



KASIA - 12 lat

Najbardziej chciałabym pojechać do Paryża i do Disneylandu. Nigdy nie byłam w takim parku rozrywki, a chciałabym pospacerować pod rękę z Myszka Miki i zrobić sobie z nią zdjęcie.

AGATA - 13 lat

W tym roku jadę na kolonie w góry, ale wolalabym spędzić wakacje nad morzem. Uwielbiam kąpać się w morzu,

Na nadchodzące wakacje
samych wesołych chwil
i szczęśliwego, pełnego
przygód lata wszystkim
milusińskim i ich rodzicom

życzy Redakcja „Echa Końskowoli“



grać nad wodą w siatkówkę i opalać się na piasku. Byłam już w Ustce i Swinoujściu i mogłabym tam jeździć co roku.

MONIKA - lat 13

Marzy mi się wyjazd na Mazury. Lubię jeziora i las, po którym lubię chodzić i zbierać grzyby, chociaż trochę się boję burz w lecie. Może udałoby się spotkać jakieś zwierzęta żyjące w ich naturalnym środowisku np. sarnę albo lisa. Chciałabym pływać żaglówką po jeziorach, patrzeć na wodę i odpoczywać.

EUKASZ - lat 15

Wprawdzie nie umiem pływać i trochę boję się wody, ale lubię jeździć nad jeziora. Byłem kiedyś nad Firlejem, łapałem ryby na wędkę i bardzo mi się tam podobało. Kiedyś przejeżdżałem przez Mazury, wydały mi się bardzo ciekawe i chciałbym tam pobyć trochę dłużej. Może nawet odważyłbym się na popływanie jakąś łódką - oczywiście w kapoku i z osobą umiejącą pływać.

KAMIL - lat 17

Od miesiąca moje myśli zaprzątają się możliwością wyjazdu do Holandii i do Belgii. Tak się złożyło, że w tym roku miałem okazję poznać i zaprzyjaźnić się z kilkoma Holendrami, którzy w maju uczestniczyli w Mistrzostwach Europy w duathlonie. Podczas tej imprezy byłem pilotem reprezentacji właśnie tego kraju. To wspaniali zawodnicy i młodzi ludzie, bezpośredni, otwarci i życzliwi. Dużo opowiadali mi o swoim kraju - ojczyźnie Rembranta i Kartezjusza - i dlatego chciałbym zobaczyć to wszystko osobiście. Narazie studiuję mapę Holandii i uczę się języka niderlandzkiego.

Wypowiedzi zebrała Elżbieta Wolska

23
DZIEŃ
OJCA

Tato,
jesteś
jak
lato...

Ponad miesiąc temu obchodziliśmy uroczyste Dzień Matki. Wszystkie dzieci (tak sądzimy!) pamiętały o tym święcie, składały swoim Mamom życzenia, wręczały kwiaty i drobne upominki.

A czy pamiętają dzieci o Dniu Ojca?
Bo przecież:

Jak to dobrze z tatą
iść przez las.
- Tutaj dębu liść,
a tu stary głaz -
objaśnia tata.
Jak to dobrze z tatą
iść przez pole.
- Tam skowronek,
a tu mrówka ciągnie
trawę nić -
objaśnia tata.
Jak to dobrze z tatą
iść przez wieś.
- Tutaj kuźnia dzwoni
podkówkami, a tam
dudni stary młyn -
objaśnia tata...
Jak to dobrze z tatą
iść przez świat!
(S. Grabowski)

Wszystkim Tatusiom z okazji Ich święta
serdeczne życzenia
w imieniu zawsze kochających dzieci składa
Redakcja „Echa Końskowoli“

KOCHAM GO

Kocham mojego ojca.
Chodzę z ojcem na spacer.
Wtedy jest tylko słońce.
Wtedy nigdy nie płaczę.
Idziemy z tatą do parku,
Albo idziemy nad Wisłę,
Bawimy się w chowanego,
W zielone gramy - listkiem.
Gdy się zepsuje latawiec,
Wrotki, samochód lub rower,
Mój tatuś rower naprawi,
I dalej - ruszaj w drogę!
To tatuś mi opowiada
O gwiazdach i ptakach w obłokach.
Dlatego mojego tatę
Tak bardzo, bardzo kocham.

(T. Kubiak)

**SAVOIR
VIVRE**

NA ŁONIE NATURY

Cywilizacja, która z jednej strony jest niewątpliwym dobrodziejstwem człowieka, to z drugiej - bywa przyczyną wielu stresów spowodowanych ciągłym pośpiechem, tempem życia i hałasem. Dlatego też coraz częściej szukamy wytchnienia w miejscach odosobnionych, cichych i w otoczeniu przyrody. Czerwiec, jak żaden inny miesiąc sprzyja spotkaniom w plenerze: w ogródkach i na działkach. Są to doskonałe miejsca, które przynoszą ulgę zmęczonemu ciału i skołatanym nerwom. Trudno jednak cały urlop, czy nawet tygodniowy odpoczynek spędzić samotnie, dlatego proponujemy miłe spotkanie towarzyskie w gronie przyjaciół i na łonie natury.

Myliłby się jednak ten, kto uważa, że takie spotkanie „na luzie“ przebiegać może w zupełnie niekontrolowany sposób, czyli - pominięciem wszelkich reguł dobrego wychowania. Oto kilka rad, które sprawiają, że piknikowe spotkanie w gronie przyjaciół przebiegać będzie w miłym nastroju i pozostawi po jego uczestnikach miłe wspomnienia.

1. Udając się na działkę do znajomych nie zabieramy ze sobą psa - zwłaszcza gdy gospodarze mają swego czworonożnego ulubieńca, lub - gdy sami nie lubią zwierząt.

2. Na działce nie obowiązują stroje wizytowe, lecz wygodne i niekrępujące ubranie weekendowe. Nie znaczy to wcale, że goście powinni paradować w rozciągniętych dresach, wypłowiałych bluzkach i dziurawych tenisówkach. Tak, jak wszędzie - i tutaj obowiązuje estetyka i harmonijne dopasowanie stroju do wieku i sylwetki.

3. Idąc z wizytą do znajomych na działkę zrezygnujemy z pięknego niewątpliwie - ale - w tej sytuacji raczej niestosownego obdarowywania gospodarzy kwiatami. Bardziej odpowiednim upominkiem będą jakieś słodczyce, własnoręcznie upieczone ciasto, lody lub napoje chłodzące.

4. Podczas działkowego przyjęcia, na którym zwykle używa się naczyń jednorazowych - nie rozrzucaamy i nie zostawiamy ich, gdzie popadło. Jeżeli w pobliżu nie ma specjalnego pojemnika na odpady - zapytajmy po prostu gospodarzy, gdzie należy je wrzucać.

5. Pieczenie kiełbasek i innych smakowitości na grillu nie powinno być wyłącznie obowiązkiem gospodarzy. Goście mogą zająć się tym sami, przyrządzając grillowe przysmaki według własnego upodobania.

6. Zwykle spotkania na działce odbywają się w dni świąteczne i weekendowe. Zadbajmy zatem o to, aby nie zakłócać wypoczynku innym działkowiczom. Unikajmy głośnej dyskusji, słuchania radia czy magnetofonu rozkręconego na cały regulator oraz grupowych śpiewów i wrzaskliwej zabawy. Relaks i luz psychiczny na działce nie polega bowiem na uprzykrzeniu życia innym, wypoczywającym w tym samym czasie na łonie natury.

Oprac. Elżbieta Wolska

Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze publikujemy uchwalony przez Radę Gminy

GMINNY PROGRAM PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

W ciągu ostatnich lat stale wzrasta spożycie alkoholu wiąże się to z wystąpieniem szkód w środowiskach rodzinnych, związanych z aktywnością zawodową. Rozmiary dolegliwości aktualnie występujących problemów alkoholowych tworzą poważne zagrożenie dla funkcjonowania społecznego Gminy, także dla kondycji moralnej i zdrowotnej społeczności. Warunkiem skuteczności podejmowanych działań jest ich optymalne zaplanowanie i zorganizowanie.

I. Zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu.

1. Współpraca z Poradnią Odwykową w Puławach w zakresie:

- kierowania osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin do grup terapeutycznych (Al-Anon, Alaten, AA),
- kierowanie osób na leczenie odwykowe w warunkach ambulatoryjnych,
- kierowanie na badanie biegłego, celem ustalenia stopnia uzależnienia od alkoholu i wskazania zakładu leczniczego,
- uzyskiwanie informacji o osobach skierowanych na leczenie ambulatoryjne.

2. Współpraca z Klubem Abstynenta „Relax” w zakresie:

- wspierania inicjatyw propagujących zdrowy „trzeźwy” styl życia, podejmowanych przez Klub,
- kierowanie osób uzależnionych na zajęcia terapeutyczne prowadzone przez Klub Abstynenta.

3. Kierowanie na szkolenia: lekarzy, pielęgniarek, pracowników socjalnych i środowiskowych, celem nabycia umiejętności wczesnego rozpoznania choroby alkoholowej u zgłaszających się pacjentów i motywowania ich do podjęcia leczenia.

4. Udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej. Wnikliwe diagnozowanie i objęcie opieką środowisk zagrożonych alkoholizmem przez Ośrodek Pomocy Społecznej oraz stosowanie odpowiednich skoordynowanych form pomocy materialnej i niematerialnej tym rodzinom, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci.

II. Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej dla dzieci i młodzieży:

- a) współpraca z Delegaturą Kuratorium Oświaty i Wychowania w Puławach (szkolenie pedagogów szkolnych i nauczycieli do pracy z dziećmi w zakresie profilaktyki),
- b) wprowadzenie do szkół programów profilaktycznych (program - „Starachowicki”, „Elementarz”, „Dziękuję Nie”,

„NOE”),

- c) organizowanie aktywnych form wypoczynku dla dzieci ze środowiska zagrożonego,
- d) współpraca i wsparcie finansowe GOK i GOZ, których celem jest propagowanie trzeźwości,
- e) nawiązanie współpracy i dotowanie placówek oświatowych i sportowych proponujących alternatywne spędzenie czasu.

III. Uruchomienie punktu konsultacyjnego dla osób z problemem alkoholowym po zabezpieczeniu środków finansowych, mającego za zadanie:

- a) informowanie o chorobie alkoholowej i możliwościach leczenia osób uzależnionych i członków ich rodzin,
- b) wstępne motywowanie do terapii,
- c) prowadzenie dokumentacji pracy.

IV. Działania administracyjne zmierzające do ograniczenia dostępności spożycia alkoholu.

1. Wydawanie zezwoleń następuje po przeprowadzeniu i zaprotokołowaniu postępowania wynikającego z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i uchwały Rady Gminy w sprawie liczby punktów sprzedaży oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.

2. Sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży powinna odbywać się w godzinach otwarcia placówki handlu detalicznego lub zakładu gastronomicznego, nie dłużej jednak niż do godz. 21.00 w przypadku sprzedaży detalicznej i do godz. 23.00 we wtorek, środę, czwartek, niedzielę oraz do godz. 1.00 w piątek i sobotę w przypadku sprzedaży gastronomicznej.

3. Sprzedaż napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, winna być prowadzona przede wszystkim w sklepach monopolowych.

Dopuszcza się możliwość sprzedaży w sklepach branży spożywczej i spożywczo-przemysłowej, z wydzielonym odrębnym stoiskiem sprzedaży.

4. W trakcie organizowania imprez rozrywkowych i kulturalnych (zabaw, festynów, uroczystości okolicznościowych) z uwagi na masowy udział społeczeństwa, w tym również młodzieży i dzieci, winien być wprowadzony zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych powyżej 4,5%.

5. Usytuowanie miejsc sprzedaży napojów alkoholowych nie może znajdować się w odległości mniejszej niż 50 mb od granicy: szkół, przedszkoli, internatów, ośrodków kultury, obiektów sportowych, kościołów.

6. Współpraca z instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i porządek publiczny na terenie gminy.

7. Obowiązkowe przeszkolenie kierowników sklepów lub sprzedawców punktów sprzedaży alkoholu w zakresie znajomości ustawy „o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi”.

8. Kontrola punktów prowadzących sprzedaż alkoholu przez osoby upoważnione.

Wieści Gminne



**Rubrykę redaguje
Elżbieta Polak
kierownik USC
w Końskowoli**

Bocianie prezenty Nowo narodzeni mieszkańcy gminy:

Chmielak Angelika	- Nowy Pożóg
Rojek Maja	- Wronów
Gowin Szymon	- Chrzążów
Szymański Jacek Stanisław	- Skowieszyn
Piłat Jakub	- Chrzążów
Przygodzka Małgorzata	- Końskowola
Kozak Krzysztof	- Sielce
Tarłowski Maciej	- Starawieś
Próchniak Aleksandra	- Chrzążów
Sulek Mikołaj	- Witowice

Złoty krążek

Na ślubnym kobiercu stanęły pary:

06.06.98	Bieliński Rafał Marcin z Nałęczowa i Lewtak Renata z Lasu Stockiego
06.06.98	Krzyżostaniak Piotr z Końskowoli i Wojciechowska Renata z Końskowoli
13.06.98	Osek Artur Mariusz z Bronisławki i Polak Iwona Danuta z Chrzążówka
oraz staną:	
20.06.98	Kołodziej Piotr z Kurowa i Grzęda Agnieszka z Końskowoli

DOKOŃCZENIE ZE STR. 10

Wszystkie adresy USA należą do tych domen. Jednak nie wszystkie adresy z tych domen dotyczą USA! Przykładem mogą być nawet Polskie Linie Lotnicze www.lot.com, czy też firma Polbox (Warszawa) www.polbox.com.

Dla poszczególnych krajów przeznaczono domeny później. Na przykład .ca to Kanada, .jp to Japonia, .de to Niemcy, au Australia, zaś .pl to Polska. Wszystkie adresy dotyczące polski kończą się zatem na .pl, nawet wspomnianą firmą Polbox ma oprócz [polbox.com](http://www.polbox.com) domenę [polbox.pl](http://www.polbox.pl) (gdyż nie ma przeszkód technicznych aby jeden serwer miał kilka nazw, i tak wszystkie tłumaczone są na tzw. adresu IP, właściwe adresy numeryczne o których my wiedzieć nie musimy).

W obrębie domeny .pl działają również domeny funkcjonalne, analogicznie do ogólnościowych. Ich zastosowanie najlepiej prześledzić na przykładach:

www.kredytbank.com.pl - Kredyt Bank S.A.
www.pzk.org.pl - Polski Związek Krótkofalowców
www.kki.net.pl - Krakowski Komercyjny Internet
www.uci.agh.edu.pl - Akademia Górniczo Hutnicza w Krakowie
www.sejm.gov.pl - chyba tego adresu nie trzeba tłumaczyć

Oprócz tego adresy mogą należeć do domen regionalnych lub też bezpośrednio do domeny .pl. Zależy to od życzenia instytucji i oprócz zdrowego rozsądku wiąże się też z ceną. Do domeny .pl bezpośrednio należą adresy o różnym przeznaczeniu, gdy ich właścicielom zależy szczególnie na prostocie adresu, np.

www.prezydent.pl - strona Prezydenta RP
www.plusgsm.pl - sieć Plus GSM
www.pol.pl - Polska OnLine
www.ariadna.pl - serwis dla organizacji niosących pomoc

Z żałobnej karty Z grona żyjących odeszli:

Ciotucha Damian (noworodek)	- Sielce
Kowalik Grzegorz (27)	- Rudy
Majcher Franciszek (53)	- Końskowola
Ciucias Stanisław (43)	- Końskowola
Zadura Waław (68)	- Końskowola
Wiejak Stanisław (85)	- Rudy
Grajewski Marian (57)	- Końskowola
Wociór Anna (90)	- Stary Pożóg
Sadurski Franciszek (87)	- Końskowola

SPORT

Wyniki meczów rozgrywanych przez Klub Sportowy „Powiślak”:

03.05.98 - GKS Niemce - „Powiślak” Końskowola seniorzy 1:0

10.05.98 - „Powiślak” Końskowola - „Perła” Rokitno seniorzy 2:3 (br. M. Jezierski, A. Matysiak)

17.05.98 - „Sokół” Łęczna - „Powiślak” Końskowola seniorzy 1:1 (br. T. Wojdaszka)

24.05.98 - „Powiślak” Końskowola - „Ogrodnik” Przytoczno juniorzy 3:0 (br. M. Kostrzewa, K. Usarek, G. Namięta)

seniorzy 3:0 (br. M. Ogórek - 2, P. Peterbas)

31.05.98 - Lubelski Klub Piłkarski - „Powiślak” Końskowola seniorzy 0:3 (br. A. Matysiak, J. Urbanek, M. Ogórek)

07.06.98 - „Powiślak” Końskowola - Niedźwiada

juniorzy 4:3 (br. P. Wyroślak, T. Kotelba - 2)

seniorzy 2:1 (br. A. Matysiak, M. Ogórek)

Domeny regionalne mają zaś nazwę miejsca lub skrótu miejsca, gdzie doprowadzono Internet. Na przykład - lublin.pl, pulawy.pl, waw.pl (Warszawa), konskowola.pl, bieszczady.pl. Taki adres jest najłatwiejszy do uzyskania i posiadają go podmioty, którym nie przeszkadza lokalizacja w adresie, bądź też jest przydatna, np.

eskulap.am.lublin.pl - Akademia Medyczna w Lublinie

www.umcs.lublin.pl - UMCS Lublin

www.wodr.konskowola.pl - nasz Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego

www.czart.pulawy.pl - I LO im. ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach

I to w zasadzie tyle. Pozostaje jeszcze problem jak przeczytać taki adres. Otóż kropkę nie czyta się wcale, gdyż wszystkie człony są zawsze dzielone kropką, a na końcu jej nigdy nie ma. Znak / zamiast kropki (nie ma kropki i / obok siebie) czytamy „przez”. Znak @ wymawiamy „et” jak już wcześniej pisałem. Jeśli adres ma w sobie www, nie czytamy „http://” występującego przed, jeśli zaś nie zawiera, nie czyta się dwukropka ani /, występują one zawsze. Ewentualny znak ~ czytamy „tylda”. Dwa przykłady:

luke@ariadna.pl - „luke et ariadna pe el”

www.uci.agh.edu.pl - „wu wu wu, u ce i, a gie ha, edu pe pl”

www.wodr.konskowola.pl - „wu wu wu, wu o de er, konskowola pe el”

http://eskulap.am.lublin/users/am.htm - „ha te te pe, eskulap a em lublin pe el przez users przez a em, ha te em”

Tak przeczytany ostatni adres jest znacznie łatwiejszy do zapamiętania niż „ha te te pe, dwukropka, dwa znaki łamania, eskulap kropka a em kropka lublin kropka pe el łamane przez users łamane przez a em kropka ha te em”. Chyba wszyscy wiedzą dlaczego.

Łukasz Komsta



Wystawa fotograficzna „Końskowola dawniej i dziś” cieszyła się dużym zainteresowaniem.

*Końskowoli znowu dni
czas spędzić je na zabawie
dziś radosnym trzeba być
i smutki w kącie zostawić.*

*Wójt swą władzę oddał już
w ręce rycerza zacnego
więc: Zagłobo głową rusz
baw nas do rana białego.*

*A więc niech żyje Onufry nasz
jeszcze raz, i jeszcze raz
niech w Końskowoli dziś trzyma straż
łaskawie panuje nam.*

*Imć Zagłobo - klucze bierz
rządź mądrze i sprawiedliwie
żartem i zabawą ciesz
i nie zapomnij o piwie.*

*Lecz choć z ciebie rycerz - chwat
i piwka smak sobie cenisz
to - przy trunkach pilnie bacz
byś pewnie stąpał po ziemi.*

*A więc niech żyje Onufry nasz
jeszcze raz, i jeszcze raz
niech w Końskowoli dziś trzyma straż
łaskawie panuje nam.*

*A gdy święto skończy się
zostaną miłe wspomnienia
i choć w życiu różnie jest
czasem potrzeba wytchnienia.*

*Więc: czy pięć lat masz czy sto
ciesz się i baw razem z nami
a po święcie - już za rok
znów się na Rynku spotkamy.*

*A więc niech żyje Onufry nasz
jeszcze raz, i jeszcze raz
niech w Końskowoli dziś trzyma straż
łaskawie panuje nam.*

Pan Wójt Stanisław Gołębiowski przekazuje klucze od ogrodu Końskowola przybyłemu w asyście Onufremu Zagłobie, czyli Janowi Skorupskiemu.



Artyści Teatru Muzycznego w Lublinie: Bogusława Matys, Anna Pater i Marek Fabian wprowadzają nastrój minionych lat.

